

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Magdalena Łukaszewicz
Protokolant:	stażysta Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 r. w P.

sprawy z powództwa Z. W. (1) i D. R.

przeciwko M. W.

o zachówek

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powoda Z. W. (1) kwotę 2 285,93 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt pięć złotych 93/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego M. W. na rzecz powódki D. R. kwotę 2 285,93 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt pięć złotych 93/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

III. Umarza postępowania w zakresie kwot 12 400,00 zł.

IV. Oddala powództwa w pozostałym zakresie.

V. Nakazuje pobrać od powoda Z. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 816,05 zł (osiemset szesnaście złotych 05/100) tytułem brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

VI. Nakazuje pobrać od powódki D. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 816,05 zł (osiemset szesnaście złotych 05/100) tytułem brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

VII. Zasądza od powoda Z. W. (1) na rzecz pozwanego M. W. kwotę 2 314,40 zł (dwa tysiące trzysta czternaście złotych 40/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

VIII. Zasądza od powódki D. R. na rzecz pozwanego M. W. kwotę 2 314,40 zł (dwa tysiące trzysta czternaście złotych 40/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Z. W. (1) i D. R. wystąpili z powództwami przeciwko M. W. o zachówek. Zażądali zapłaty na swoją rzecz kwot po 15 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2018 roku do dnia zapłaty, tytułem zachowku po zmarłych W. W. (1) i Z. W. (2). Nadto wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwów powodowie podnieśli, że matka stron niniejszego procesu, W. W. (1), zmarła 30 lipca 2016 roku, natomiast ojciec Z. W. (2) zmarł 29 marca 2017 roku. Spadkodawcy nie pozostawili testamentu. Sąd Rejonowy w Pieszku postanowieniem wydanym w sprawie I Ns 103/17 stwierdził, że spadek po W. W. (1) na podstawie ustawy nabył mąż w udziale 5/20 części oraz pięcioro dzieci w udziale po 3/20 części, natomiast spadek po Z. W. (2) na podstawie ustawy nabyło pięcioro dzieci w udziale po 1/5 części.

Powodowie wskazali, że jedynym majątkiem spadkodawców była zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny działka gruntu oznaczona numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0551 ha, położona w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Pieszku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Nieruchomość tą spadkodawcy w dniu 3 czerwca 1998 roku, na podstawie umowy darowizny sporządzonej przed notariuszem J. S. za numerem Repertorium (...), darowali synowi - pozwanemu M. W. i jego żonie D. W. na prawie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Ponieważ od tej darowizny upłynęło ponad 10 lat, stosownie do treści art. 994 § 1 k.p.c. możliwym jest dochodzenie przez powodów zachowku tylko od pozwanego M. W., albowiem jego żona pomimo, iż jest obdarowaną, nie jest ani spadkobiercą, ani uprawnioną do zachowku. Powodowie pismem z 12 lutego 2018 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 19 lutego 2018 roku, wezwali pozwanego do zapłaty zachowku, jednakże wezwanie pozostało bezskuteczne. Nadto powodowie wskazali, że aktualna wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny, wynosi 300 000 złotych. Zatem, ponieważ możliwe jest zaspokojenie roszczeń powodów tylko z udziału pozwanego, należny każdemu z powodów zachówek wynosi 15 000 złotych.

Zarządzeniem z 19 marca 2018 roku Przewodniczący połączył sprawę z powództwa D. R. przeciwko M. W. o zachówek ze sprawą z powództwa Z. W. (1) przeciwko M. W. o zachówek, do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany M. W. w odpowiedzi na pozwy wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że przed sporządzeniem umowy darowizny, rodzice stron uzgodnili ze wszystkimi swoimi dziećmi, że darują przedmiotową nieruchomość pozwanemu i jego żonie w zamian za opiekę nad darczyńcami. Od momentu darowania nieruchomości, to wyłącznie pozwany z żoną opiekowali się darczyńcami i ponosili wszelkie opłaty związane z utrzymaniem nieruchomości, jak też inwestowali w posadowiony na niej budynek mieszkalny przeprowadzając remonty. Pozwany podkreślił, że spadkodawcy byli osobami schorowanymi, wymagającymi całodobowej opieki. Pozwany był na każde zawołanie rodziców, wspierał ich w zdrowiu i w chorobie, natomiast powodowie praktycznie nie uczestniczyli w sprawowaniu opieki nad rodzicami. Powodowie zgodnie przerwali na pozwanego obowiązek opiekowania się schorowanymi rodzicami w zamian za darowanie nieruchomości. Darowizna ta de facto miała zrekompensować pozwanemu ciężką pracę. W związku z powyższym, w ocenie pozwanego zasadnym jest oddalenie niniejszych powództw na podstawie art. 5 k.c. (sprzeczność z zasadami współżycia społecznego), bądź zmniejszenie zachowków na tej podstawie.

Nadto pozwany podkreślił, że nie był jedynym obdarowanym przez rodziców. Wskazał, że powodowie otrzymali od rodziców darowizny pieniężne. Powód Z. W. (1) otrzymał kwotę 100 000 złotych z książeczki oszczędnościowej, pieniądze niezbędne na pokrycie wkładu mieszkaniowego na Śląsku oraz kwotę 6 000 złotych na zakup działki. Natomiast powódka D. R. otrzymała wkład z książeczki mieszkaniowej w wysokości 22 500 złotych.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował podaną przez powodów wartość przedmiotowej nieruchomości i kwotę przysługującego im zachowku. Podniósł, że wskazana w umowie darowizny wartość nieruchomości na kwotę 30 000 złotych uwzględniała ówczesny fatalny stan techniczny posadowionego na tej nieruchomości budynku mieszkalnego. Budynek ten, w stylu bliźniak, został wybudowany w tzw. starym budownictwie i wymagał dużych nakładów finansowych. Nakłady te wyniosły 70 000 złotych i poniesione zostały przez pozwanego i jego żonę po zawarciu umowy darowizny.

Ponadto pozwany podniósł, że w § 4 umowy darowizny, pozwany i jego żona ustanowili na rzecz darczyńców dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie nieodpłatnego korzystania z większego pokoju, wspólnej kuchni, łazienki, korytarza i piwnicy oraz prawo użytkowania 1/2 części działki gruntu. Zatem, stosownie do treści art.

995 k.c., wartość przedmiotowej nieruchomości winna ulec obniżeniu z uwagi na obciążające ją ograniczone prawo rzeczowe.

Pismem procesowym z dnia 3 lipca 2019 roku, zważywszy na treść pisemnej i ustanej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości powołanego w niniejszej sprawie, który wartość przedmiotowej nieruchomości określił na kwotę 52 250 złotych, powodowie ograniczyli powództwa do kwot po 2 600 złotych na rzecz każdego z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2018 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie cofnęli pozwy ze zrzeczeniem się roszczenia.

W odpowiedzi na powyższe, pozwany M. W. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 czerwca 1998 roku małżonkowie W. W. (1) i Z. W. (2) darowali swojemu synowi M. W. i synowej D. W., na prawie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, zabudowaną jednorodzinny budynek mieszkalny działkę gruntu oznaczoną numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0551 ha, położoną w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Pieszku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Jednocześnie M. i D. małżonkowie W. ustanowili na rzecz W. i Z. małżonków W. dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie nieodpłatnego korzystania z większego pokoju, wspólnej kuchni, łazienki, korytarza i piwnicy we wskazanym wyżej budynku mieszkalnym oraz prawo użytkowania 1/2 części opisanej wyżej działki gruntu.

(okoliczności bezsporne, dowód: akta księgi wieczystej (...); umowa darowizny k. 30-31v)

W dniu 30 lipca 2016 roku zmarła W. W. (1), natomiast w dniu 29 marca 2017 roku zmarł Z. W. (2).

Sąd Rejonowy w Pieszku prawomocnym postanowieniem z dnia 19 października 2017 roku wydanym w sprawie I Ns 103/17 stwierdził, że spadek:

- po W. P., na podstawie ustawy, nabyli: mąż Z. W. (2) w 5/20 części oraz dzieci D. R., K. M., B. C., Z. W. (1) i M. W. – w udziale po 3/20 części każdy z nich,

- po Z. W. (2), na podstawie ustawy, nabyły dzieci D. R., K. M., B. C., Z. W. (1) i M. W. – w udziale po 1/5 części każdy z nich.

Spadkodawcy nie wydziedziczyli swoich dzieci i nie pozostawili żadnego majątku.

(okoliczności bezsporne, dowód: odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku k. 8)

W dacie otwarcia spadku W. W. (1) miała 88 lat, natomiast Z. W. (2) miał 87 lat. Byli emerytami. W. W. (1) od marca 2016 roku była osobą leżącą. Przeszła udar. Co drugi dzień była dializowana. Wymagała całodobowej opieki. Rano, w godzinach pracy M. W. i D. W., korzystała z pomocy opiekunki w wymiarze 4 godzin dziennie. Koszty tej opieki pokrywał Z. W. (2), który praktycznie do ostatniej chwili chodził o własnych siłach i który przez około pół roku również korzystał z pomocy opiekunki w wymiarze 2 godzin dziennie, czasami dłużej.

Opiekę nad rodzicami, w zamian za otrzymaną darowiznę sprawowali przede wszystkim syn M. W. i jego żona. Poza kosztem opiekunki, pokrywali oni wszelkie koszty utrzymania rodziców. Od rodziców otrzymywali na te wydatki 500 złotych miesięcznie. Córki K. M., B. C. i D. R. odwiedzały rodziców, D. R. czasami przywoziła rodzicom jedzenie. W ostatnim okresie życia rodziców wszystkie trzy praktycznie cały czas były obecne przy rodzicach. Syn Z. W. (2) odwiedzał rodziców raz w roku, raz na dwa lata. Jego odwiedziny za każdym razem kończyły się awanturą z bratem M. W., od którego konsekwentnie domagał się zachowku.

(dowód: zeznania świadków: K. M. k. 77v-78v, B. C. k. 79; J. Z. k. 79v, T. G. k. 79v-80, D. W. k. 80-80v, K. W. k. 80v, H. U. k. 106-106v; zeznania powoda Z. W. (1) k. 118, 118v; zeznania powódki D. R. k. 119-119v; zeznania pozwanego k. 119v-120v)

Wartość zabudowanej działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0551 ha, położonej w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Piszku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), według stanu na dzień dokonania darowizny, a według cen obecnych, z uwzględnieniem służebności osobistej, wynosi 52 250 złotych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości k. 139-186; ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości k. 210-210v)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału, czyli tzw. zachówek.

Zgodnie z art. 993 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c., przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę, za wyjątkiem: drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, oraz darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Zgodnie z treścią art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W przedmiotowej sprawie bezspornie ustalono, że spadkodawcy w dacie otwarcia spadków nie posiadali żadnego majątku oraz, że nastąpiło po nich dziedziczenie ustawowe.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu, iż roszczenia powodów naruszają klauzulę zasad współżycia społecznego, wskazać należy, że na gruncie sprawy o zachówek – choć powszechnie w judykaturze przyjmuje się, iż możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego – zastosowanie normy z art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe i doznaje znaczących ograniczeń. Sąd Najwyższy podkreślił, że „sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi bowiem wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 215/03, Legalis). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia zatem przyjęcie, że postępowanie uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne oraz cechować się złą wolą po ich stronie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt I ACA 99/11). Podkreślić również należy, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca. Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako

dotatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (vide T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005/6/111).

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie brak jest podstaw prawnych do pozbawienia powodów prawa do zachowku w oparciu o normę art. 5 k.c. Niewątpliwie zapewnienie wsparcia rodzicom w podeszłym wieku, a przy tym chorym, stanowi moralny obowiązek dzieci, który powinien je angażować w równym stopniu i który również ma znaczenie przy ustaleniu, czy z kolei żądanie przez nie zachowku, nie narusza zasad współżycia społecznego. Sąd w żadnym zakresie nie neguje faktu, iż oczywiście rodzicom pomagał najwięcej ich syn – pozwany M. W. wraz z żoną, z racji wspólnego zamieszkiwania i dokonanej w zamian za tą opiekę darowizny. Jednakże obciążenie pozwanego i jego żony w całości koniecznością opieki nad rodzicami nie może być uznane za naruszenie o „rażącym” charakterze. W oparciu o zeznania stron oraz świadków K. M., B. C., J. Z., T. G., D. W., K. W. i H. U. brak było podstaw do uznania, by powodowie zaniedbywali rodziców. Ich kontakty z rodzicami faktycznie nie były tak intensywne jak pozwanego, jednakże powodowie utrzymywali dobre relacje z rodzicami i nie byli z nimi skonfliktowani. W zachowaniu powodów nie można dopatrzeć się rażącej naganności. Gdyby w ocenie rodziców ich zachowanie było naganne, to przecież mogli sporządzić testament, w którym pozbawiliby syna Z. i córkę D. prawa do zachowku. Istniała również możliwość wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego do dziedziczenia, co jednak nie miało miejsca.

Niewątpliwie istniał i istnieje zagorzały konflikt pomiędzy powodem Z. W. (2), a pozwanym na tle prawa do zachowku oraz pomiędzy powódką D. R., a pozwanym na tle prawa do zachowku i jakości opieki sprawowanej przez pozwanego i jego żonę nad rodzicami. Kwestie te jednak nie dają podstaw do pozbawienia powodów prawa do zachowku w oparciu o normę art. 5 k.c.

Z uwagi na powyższe Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego zarówno o zmniejszenie zachowku na podstawie art. 5 k.c., jak też dalej idącego wniosku o oddalenie powództwa na tej podstawie.

W niniejszej sprawie bezspornie ustalono, że jedynym majątkiem spadkodawców była nieruchomość - zabudowana działka gruntu oznaczona numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0551 ha, położona w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Pieszce prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), którą to nieruchomość spadkodawcy w dniu 3 czerwca 1998 roku darowali swojemu synowi M. W. i synowej D. W., na prawie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, w zamian za dożywotnią służebność osobistą. Przypadający pozwanemu, będącemu spadkobiercą, udział w przedmiotowej darowiznie wynoszący 1/2 części, bez wątpienia podlega doliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku w niniejszej sprawie.

Wartość przedmiotowej nieruchomości według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku, wobec braku zgodnego w tym zakresie stanowiska stron Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości, P. S., który stwierdził, że z uwzględnieniem służebności osobistej wartość ta wynosi 52 250 złotych (k. 139-186). W ustnej opinii uzupełniającej biegły podtrzymał swoje stanowisko i rzeczowo odniósł się do zarzutów pełnomocnika powodów (k. 210-210v). Ostatecznie opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez strony i legła u podstaw ograniczenia przez powodów powództw do kwot po 2 600 złotych.

Z uwagi na powyższe Sąd w pełni podzielił opinię podstawową i ustną uzupełniającą biegłego P. S.. W ocenie Sądu są to opinie jasne i pełne, w przejrzysty sposób wyjaśniające wszystkie istotne okoliczności oraz uzasadniające przedstawione w nich wnioski i dokonane wyliczenia, a równocześnie są poparte wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego.

W tym miejscu, odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż nie był jedynym obdarowanym, albowiem powodowie otrzymali od spadkodawców darowizny pieniężne, stwierdzić należy, iż materiał dowodowy zgromadzony w tym zakresie, ograniczający się wyłącznie do zeznań świadków, nie pozwala na ustalenie dokładnej wysokości tych darowizn, dat ich dokonania ani formy. Jedynie świadek K. M. zeznała, że powódka otrzymała od rodziców kwotę 22 600 złotych na pokrycie wkładu mieszkaniowego, natomiast powód otrzymał kwotę „100 000 złotych z groszami” zgromadzoną na książeczkę oszczędnościowej. Zeznania te jednak, z uwagi na fakt, iż strony niniejszego procesu są skonfliktowane, nie

mogą być podstawą ustaleń w omawianym zakresie, tym bardziej, że świadek K. W. (żona powoda) twierdzeniom tym stanowczo zaprzeczyła. Pozostali przesłuchani na tą okoliczność świadkowie nie znali ani kwot, ani dat tych darowizn.

Wobec ustalenia, że wartość przypadającego pozwanemu udziału w prawie własności przedmiotowej nieruchomości wynosi 26 125 złotych ($52\ 250\ \text{zł} : 2 = 26\ 125\ \text{zł}$) oraz biorąc pod uwagę fakt, iż spadkodawcy byli współwłaścicielami tejże nieruchomości na prawie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, a więc w udziale po $\frac{1}{2}$ części każdy z nich, wartość udziału spadkowego powódki D. R. i powoda Z. W. (1) po matce (po $\frac{3}{20}$ części) wynosi 1 959,37 złotych ($26\ 125\ \text{zł} : 2 = 13\ 062,50\ \text{zł} \times \frac{3}{20} = 1\ 959,37\ \text{zł}$), natomiast po ojcu (po $\frac{1}{5}$ części) wynosi 2 612,50 złotych ($26\ 125\ \text{zł} : 2 = 13\ 062,50\ \text{zł} \times \frac{1}{5} = 2\ 612,50\ \text{zł}$).

W myśl art. 991 § 1 k.c. każdemu z powodów należy jest zachówek w wysokości połowy wartości udziału spadkowego, a zatem 979,68 złotych po spadkodawczyni W. W. (1) ($1\ 959,37\ \text{zł} : 2 = 979,68\ \text{zł}$) oraz 1 306,25 złotych po spadkodawcy Z. W. (2) ($2\ 612,50\ \text{zł} : 2 = 1\ 306,25\ \text{zł}$). Łącznie 2 285,93 złotych ($979,68\ \text{zł} + 1\ 306,25\ \text{zł} = 2\ 285,93\ \text{zł}$).

Mając na uwadze powyższe, uznając, że powodowie mają prawo żądać od pozwanego zachowku po zmarłych rodzicach oraz, że do spadku winna być zaliczona darowizna dokonana przez spadkodawców w dniu 3 czerwca 1998 roku na rzecz pozwanego i jego żony, Sąd na podstawie powołanych na wstępie rozważań przepisów zasądził od pozwanego M. W. na rzecz powódki D. R. kwotę 2 285,93 złotych i na rzecz powoda Z. W. (1) kwotę 2 285,93 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2018 roku (to jest od dnia następnego po upływie terminu 7 dni zakreślonego przez powodów w skierowanym do pozwanego przed wytoczeniem niniejszych powództw pisemnym wezwaniu do zapłaty zachowku, które to wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 19 lutego 2018 roku, co potwierdza załączone do akt sprawy zwrotne potwierdzenie odbioru znajdujące się na karcie 13) do dnia zapłaty i oddalił powództwa w pozostałym zakresie.

W związku z cofnięciem przez powodów powództw w zakresie kwot 12 400 złotych, postępowanie w tym zakresie należało umorzyć w oparciu o przepis art. 355 § 1 k.p.c.

Przechodząc do kosztów procesu, wskazać należy, iż zgodnie z przepisem art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W wypadku umorzenia postępowania, ustalenie strony wygrywającej i przegrywającej uzależnione jest od przyczyny, jaka spowodowała potrzebę wydania tego rodzaju postanowienia. W przedmiotowej sprawie, umorzenie postępowań w zakresie kwot 12 400 złotych z powodu cofnięcia pozwów, które z uwagi na wycenę nieruchomości sporządzoną w toku procesu przez biegłego sądowego, już w chwili ich wniesienia były w tym zakresie niezasadne, stawia stronę powodową w roli strony przegrywającej spór w tej części i tym samym czyni zasadnym zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W myśl art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu każdego z powodów składa się: kwota 750 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 złotych tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa oraz kwota 700 złotych tytułem zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. Łącznie zatem 5 067 złotych.

Natomiast na koszty procesu pozwanego M. W. składa się: kwota 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, a więc łącznie 3 617 złotych.

Każdy z powodów wygrał sprawę w 15%, stąd należy każdemu z nich zwrot kosztów procesu wynosi 760,05 złotych ($5\ 067\ \text{zł} \times 15\% = 760,05\ \text{zł}$). Natomiast pozwany wygrał sprawę w 85%, stąd należy mu zwrot kosztów procesu wyniósł 3 074,45 złotych od każdego powoda ($3\ 617\ \text{zł} \times 85\% = 3\ 074,45\ \text{zł}$). Sąd dokonał kompensacji kosztów i na podstawie

art. 100 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) zasądził od każdego powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 314,40 złotych ($3\ 074,45\ \text{zł} - 760,05\ \text{zł} = 2\ 314,40\ \text{zł}$).

Łączny koszt opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości P. S. wyniósł 3 567,18 złotych. Biorąc pod uwagę przegranie sprawy przez każdego powoda w 85%, a przez pozwanego w 15% oraz uwzględniając wpłacone przez powodów zaliczki po 700 złotych i wydane przez Sąd postanowienie o zwolnieniu pozwanego z obowiązku uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 700 złotych, Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), nakazał pobrać od powódki D. R. i powoda Z. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku kwoty po 816,05 złotych tytułem brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, które tymczasowo wyłożone zostały przez Skarb Państwa ($3\ 567,18\ \text{zł} \times 85\% = 3\ 032,10\ \text{zł} : 2 = 1\ 516,05\ \text{zł} - 700\ \text{zł} = 816,05\ \text{zł}$).